

DROGA KRZYZOWA
CHEMIN DE CROIX DU VENDREDI SAINT



Krzyżu święty, nade wszystko
drzewo przenajszlachetniejsze.
W żadnym lesie takie nie jest,
jedno na którym sam Bóg jest,
*Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,
rozkoszny owoc nosiło.*
Skońń gałązki, drzewo święte,
ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz oną srogość,
którąś miało z przyrodzenia:
*Spuść lekkuchno i cichuchno,
Ciało Króla niebieskiego.*

Być bliżej Ciebie chcę, o Boże mój,
Z Tobą przez życie lżej, nieść krzyża znój.
Ty w sercu moim trwasz, z miłością Stwórcy ziem,
Tulisz w ojcowski płaszcz, chroniąc mnie w nim.
*Być bliżej Ciebie chcę, na każdy dzień.
Za Tobą życiem swym iść jako cień.
Daj tylko, Boże dusz obecność Twoją czuć.
Myśl moją pośród burz na Ciebie zwróć.*

Matko Najświętsza, do Serca Twego,
mieczem boleści wskroś przeszytego,
wołamy wszyscy z jękiem, ze łzami:
Ucieczko grzesznych, módl się za nami.
Gdzie my, o Matko, ach gdzie pójdziemy,
i gdzie ratunku szukać będziemy?
Twojego ludu nie gardź prośbami:
Ucieczko grzesznych, módl się za nami.

Pójdź do Jezusa, do niebios bram,
w Nim tylko szukaj pociechy tam.
On nas napoi Krwią Swoich ran,
On Ojciec, Lekarz, Pan!
*Słuchaj Jezu, jak Cię błaga lud,
Słuchaj Jezu, uczyni z nami cud:
Przemień, o Jezu, smutny ten czas,
o Jezu, pociesz nas.*

On szedł w spiekocie dnia, i w szarym pyłe dróg,
a idąc uczył kochać i przebaczać - On z celnikami jadł,
On nie znał kto to wróg, pochylał się nad tymi, którzy płaczą.
*Mój Mistrzu, przedemną droga, którą przebyć muszę tak jak Ty.
Mój Mistrzu, w około ludzie, których kochać trzeba tak jak Ty.
Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar wziąć z ramiona, tak jak Ty.
Mój Mistrzu, poniosę wszystko, jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.*
On przyjął wdowi grosz i Magdaleny łzy, bo wiedział co to
kochać i przebaczać - I późną nocą On do Nikodema rzekł,
że prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać.

Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony.
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony,
*Gdzie Bóg, Król świata całego,
Dokonał życia swojego. (bis)*
Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony.
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony,
*Z Ciebie moc płynie i męstwo,
W Tobie jest nasze zwycięstwo. (bis)*

Je cherche le Visage, le Visage du Seigneur!
Je cherche son Image, tout au fond de vos coeurs !
Vous êtes le Corps du Christ; vous êtes le Sang du Christ;
Vous êtes l'Amour du Christ. Alors? Qu'avez-vous fait de Lui ?...
Vous êtes le Corps du Christ; Vous êtes le Sang du Christ;
Vous êtes la Paix du Christ. Alors? Qu'avez-vous fait de Lui ?...

N'aie pas peur,
Laisse-toi regarder par le Christ;
Laisse-toi regarder car il t'aime.
N'aie pas peur,
Laisse-toi regarder par le Christ;
Laisse-toi regarder car il t'aime.
Il a posé sur moi son regard,
Un regard plein de tendresse.
Il a posé sur moi son regard,
Un regard long de promesse....
Il a posé sur moi son regard,
Et m'a dit: " Viens et suis-moi."
Il a posé sur moi son regard,
Et m'a dit: " Viens, ne crains pas."

Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił ?

W czym'em zaśmucił albo w czym zawinił ?

Jam cię wyzwolił z mocy Faraona, a tyś przyrzucił krzyż na me ramiona. **Ludu mój ludu.....**

Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący, tyś Mi zgotował śmierci znak hańbiący. **Ludu mój ludu.....**

Golgota, Golgota, Golgota! W tej ciszy przebywam wciąż rad. W tej ciszy daleki jest świat. Ty koisz mój ból, usuwasz mój strach. Gdy widzę Cię, Zbawco, przez łzy.

To nie gwoździe Cię przebiły, lecz mój grzech.

To nie ludzie Cię skrzywdzili, lecz mój grzech.

To nie gwoździe Cię trzymały, lecz mój grzech.

*Choć tak dawno to się stało, widziałeś me... **Golgota.***

Ja widzę Cię Jezu mój tam, jak wiele masz sińców i ran. Miłości Twojej moc zawiodła Cię tam, uwolnić mnie z grzechów i win. *To nie gwoździe...*

La première en chemin, brille ton espérance
Dans ton coeur déchiré et la nuit du tombeau.
Heureuse toi qui crois d'une absolue confiance;
Sans savoir et sans toucher, tu sais le jour nouveau.
Marche avec nous, Marie, aux chemins d'espérance,
Ils sont chemins vers Dieu, ils sont chemins vers Dieu

Uczyłeś Panie nas. Bóg jest miłością.

Przez niezliczoną łaskę. Bóg jest miłością.

Przez mękę swą i krzyż. Bóg jest miłością.

Przez odkupienia cud. Bóg jest miłością.

Miłość cicha jest. Bóg jest miłością.

Miłość wierna jest. Bóg jest miłością.

Miłość jedyna jest. Bóg jest miłością.

Miłość prosta jest. Bóg jest miłością.

O Krwi najdroższa, O Krwi odkupienia;

Napój życia, z nieba dla nas dany!

O zdroju łaski, O ceno zbawienia, Ty grzechowe leczysz rany!

Tyś w Jezusowym kielichu zamknięta,
abyś nas wszystkich życiem napawała,
abyś dla świata, Krwio Boska Prześwięta,
Miłosierdzie wyblagała!

O Krwi najdroższa, przez Serce preczyste,
gdzie Twoje źródło miałaś na tej ziemi. Cześć Tobie
niesiem, dzięki wiekuiste, z Aniołami, ze świętymi.

Pewnej nocy łzy z oczu mych, otarł dłonią swą Jezus

I powiedział mi: "Nie martw się, Jam przy boku jest twym".

Potem spojrział na grzeszny świat, pogrążony w ciemności
i zwracając się do mnie pełen smutku tak rzekł:

Powiedz ludziom, że kocham ich,

że się o nich wciąż troszczę,

Jeśli zesli już z moich dróg, powiedz że szukam ich.

Gdy na wzgórzu Golgoty za nich życie oddałem,
To umarłem za wszystkich, aby każdy mógł żyć.

Nie zapomnę tej chwili, gdy mnie spotkał mój Jezus,

Wtedy byłem jak ślepy, On przywrócił mi wzrok...

W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, W krzyżu
miłości, nauka. Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może,
Ten nic nie pragnie ni szuka

W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda, Dla duszy
smutkiem zmroczonej; Kto krzyż odgadnie,
ten nie upadnie - W boleści sercu zadanej.

Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie, Serce ci na wskroś
przepali. Gdy grom się zbliża, pośpiesz do krzyża,
On ciebie wesprze, ocali.